Strażak Śląski

Organ Śląsk. Okręgu Woj. Zw. Straży Pożarnych R. P.

Wychodzi każdego miesiąca

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!

Rok IX **Katowice, październik 1936 r.** **Nr 10**

Prenumerata całoroczna zł 5.—

Adres Administracji: Katowice, Mickiewicza 2, telef. 340-47, konto P. K. O. 303.408

Adres Redakcji: Cieszyn, Konwiktowa 12

Cena pojedyńczego egz. 50 gr

Treść:

Kto pierwszy daje, ten dwa razy daje

Jak zawsze w nowym roku spodziewamy się poprawy warunków gospodarczych kraju, tak i na wstępie tego roku składaliśmy swoim najbliższym życzenia uniknięcia trosk spowodowanych przez nieubłagany kryzys, który od kilku lat trzyma mocno w swych ostrych kleszczach ludzkość, zadając przy tym rany, cierpienia, stwarzając nienawiść, nędzę i wszelkie inne zło.

Któż z nas nie pragnie doczekać się tej chwili, gdzie zniknie na zawsze z naszej mowy słowo „kryzys". Z jaką radością zapowiadały by głośniki radiowe wieść o końcu nędzy i niedostatku. Czyż dzienniki pomieściłyby komunikaty o rozpoczęciu życia bez trosk kłopotów gospodarczych.

Mimo wysiłków rządów wszystkich państw, wybitnych ekonomistów i całej ludzkości nad uzdrowieniem stosunków gospodarczych, życie beztroskie jest od nas daleko. Na wieści o pracach oczekują tysięczne rzesze bezrobotnych, wynędzniałych, bezdomnych, bez nadziei zdobycia kawałka chleba dla siebie i swoich najbliższych.

W obliczu nadchodzącej zimy, los tych nieszczęśliwych stokrotnie się pogarsza. Ci, co mają zapewniony chleb, ciepłą strawę i ognisko domowe, powinni wniknąć w czarną rozpacz tych, którzy tych darów nie mają, którzy nie mają czym swe dziatki przyodziać, ogrzać i nakarmić.

Z pomocą dla bezrobotnych musi spieszyć całe społeczeństwo. Każdy z nas na rzecz ulżenia doli głodnych i biednych z ochotą i ze zrozumiałą ofiarnością powinien odmówić sobie przyjemności nie stanowiące konieczność życiową.

Za naszą inicjatywa twórzmy miejscowe komitety pomocy dla biednych, udzielajmy się w pracy tych komitetów, zawczasu pomyślmy o gwiazdce dla biednych dzieci, a przede wszystkim chętnie składajmy ofiary na rzecz biednych. Pamiętajmy o tym, że **„kto pierwszy daje, ten dwa razy daje"**.

W bieżącym roku w każdej świetlicy strażackiej winna stanąć choinka dla tej dziatwy, której ognisko domowe nie może dać strawy, stwarzającej miłe wrażenia świąteczne. Niech każde z tych maluczkich zostanie przez nas obdarzone praktycznym podarunkiem.

Po gorączkowej letniej pracy strażackiej, przystąpmy do organizowania pomocy dla biednych, dla zrealizowania naszego hasła „Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego".

A. M.

Z życia zrzeszonego strażactwa

Jubileusz P. Wojewody Dra Michała Grażyńskiego.

W dniu 5 września b. r. minęło 10 lat, gdy Pan Wojewoda Dr Michał Grażyński zajął stanowisko wojewody śląskiego. Dla uczczenia zasług P. Wojewody w dniu 26 i 27 września b. r. odbyły się w Katowicach wielkie uroczystości, w których wzięło udział całe społeczeństwo śląskie. Strażactwo śląskie, którego Pan Wojewoda jest Prezesem Honorowym od 1927 roku, w sposób oryginalny i związany z zadaniami straży dało wyraz swych uczuć, bowiem na cześć P. Wojewody we wszystkich powiatach Śląska odbyły się sztafety alarmowe, w których wzięły udział wszystkie straże Okręgu. Po południu w dn.

26. IX. b. r. do biura Okręgu przez Oddziały Powiatowe były doręczone adresy hołdownicze z podpisami straży i wynikami alarmów. Przyznać trzeba, że wszystkie adresy hołdownicze Oddziałów Powiatowych były pięknie malowane i wraz z adresem hołdowniczym Zarządu Okręgu i arkuszami opatrzonymi pieczęciami i podpisami Zarządów Straży dały całość dość oryginalną i dokument stwierdzający wysoki poziom gotowości bojowej straży śląskich i solidarność korporacyjną. Całość została oprawiona w przygotowaną teczkę skórzaną o barwach strażackich (granatowo-czerwoną), na wierzchu której na środku był wpięty emblemat strażacki.

Uroczyste wręczenie pamiątkowego albumu odbyło się 26. IX. w sobotę po capstrzyku na placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego. W uroczystości tej mimo ulewnego deszczu wzięli udział: dh Prezes Rady Dr Adam Kocur, p. Starosta Seidler, Przedstawiciele wszystkich Oddziałów Powiatowych i Zarządu Okręgu, oraz okoliczne straże m. Katowic w sile ponad 800 strażaków. Przy blasku pochodni strażackich, uformowanych w długim dwuszeregu, przyjechała ostatnia sztafeta alarmowa na samochodowej drabinie mechanicznej pod dowództwem dha Krawczyka, kmdta Zawod. Str. Poż. Kop. Kleofas, z rąk którego album odebrał dh Prezes Zarządu Mildner i wręczył p. Wojewodzie. Po odebraniu życzeń p. Wojewoda w krótkich słowach wyraził swe zadowolenie z działalności straży pożarnych. Po tej uroczystości straże i delegacje wróciły do swych siedzib.

W drugim dniu 27. IX. w ogólnej uroczystości składania życzeń wzięły udział okoliczne straże pożarne m. Katowic ze sztandarami oraz delegacje Oddziałów Powiatowych. W imieniu Strażactwa Śląskiego życzenia p. Wojewodzie złożył dh Wiceprezes Zarządu Okręgu Kl. Matusiak.

V posiedzenie Rady Okręgu.

W dniu 24 b. m. pod przewodnictwem dha Prezesa Rady dra Adama Kocura odbyło się V posiedzenie Rady Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. w sali posiedzeń Rady Miejskiej m. Katowic. Radę zaszczycili swą obecnością pp. dr Bartl, naczelnik Wydziału Administracyjnego Śl. Urz. Wojew., E. Tomanek, członek Śląskiej Rady Wojew., dh inż. Stanisław Waligórski, delegat Zarządu Głównego. W posiedzeniu Rady wzięło udział 35 przedstawicieli. Posiedzenie Rady trwało przeszło 2 godziny, na którym zatwierdzono sprawozdanie z działalności i gospodarki finansowej Zarządu Okręgu za rok 1935-36. Ponadto po dłuższej dyskusji zatwierdzono składki członków popierających do Związku Straży Pożarnych R. P. od samorządów powiatowych, miejskich, gminnych oraz przedsiębiorstw przemysłowych, kopalnianych, dworskich i innych w następującej wysokości: dla Wydziałów Pow. i miast wydzielonych: do 75.000 mieszkańców 200 zł, od 75.000 do 100.000 mieszk. 300 zł, ponad 100.000 mieszk. 500 zł.

Dla miast i wsi o charakterze miejskim: do 5000 mieszk. 50 zł, od 5000—10.000 mieszk. 75 zł, od 10.000—20.000 mieszk. 100 zł, od 20.000 do 75.000 mieszk. 200 zł, od 75.000 do 100.000 mieszk. 300 zł, ponad 100 tysięcy mieszkańców 500 zł.

Dla gmin wiejskich: poniżej 1000 mieszk. 10 zł, od 1500—3000 mieszk. 30 zł, od 3000—10.000 mieszk. 50 zł, od 10.000 do 75.000 mieszk. 200 zł, od 75.000 do 100.000 mieszk. 300 zł, ponad 100 tysięcy mieszkańców 500 zł.

Przedsiębiorstwa przemysłowe, kopalniane i rolnicze itp. zakłady zatrudniające do 300 pracowników 50 zł, od 300 do 500 pracowników 100 zł, ponad 500 pracowników składkę ustala Zarząd Okręgu dla każdego zakładu oddzielnie.

Kurs szefów służby ppoż.

W czasie od dnia 6. IX. do 16. IX. b. r. odbył się w Rybniku kurs dla szefów służby ppoż. zakładów górniczych, który ukończyło 17 osób delegowanych przez Urząd Górniczy.

Kurs ten zorganizował i przeprowadził Śl. Okr. Wojew. Zw. Str. Poż. R. P., wykładowcami zaś byli: insp. wojew. J. Mikuła, zast. insp. wojew. L. Jaroszewski i instr. oplg. inż. Zapytowski.

Kurs III st. dla kopalń i straży kolejowych.

W czasie od 17. IX. do 3. X. b. r. odbył się w Katowicach kurs III st. wyszk. podstaw., który zgromadził 69 uczestników delegowanych przez Urząd Górniczy i Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych.

Kurs ten zorganizował i przeprowadził Śl. Okr. Wojew. Zw. Str. Poż. R. P. w Kop. „Kleofas" w Katowicach-Załężu. Wykładowcami byli: insp. wojew. J. Mikuła, zast. insp. wojew. L. Jaroszewski, st. instr. L. Ślązak, kom. straży kop. „Giesche", instr. P. Krawczyk, kom. straży kop. „Kleofas" i instr. E. Kołek.

Kurs ten ukończyło w st. III 6 osób z wynikiem celującym, 29 osób z dobrym i 26 osób z dostatecznym, w st. II 8 os. z wynikiem dostatecznym.

Komendantem kursu był zast. insp. wojew. L. Jaroszewski, zastępcą instr. P. Krawczyk, kom. straży kop. „Kleofas".

POWIAT BIELSKO.

Manewry rejonowe.

W myśl planu działalności na rok 1936-37 Oddział Powiatowy w Bielsku rozpoczął na swym terenie manewry rejonowe.

Pierwsze ćwiczenia rejonowe odbyły się w dn. 13 września, a to w Czechowicach, Bystrej, Wapienicy oraz w dniu 4 października w Starym Bielsku.

Manewry rejonu Dziedzice.

W manewrach powyższego rejonu wzięły udział Straże Ochotnicze: 1. Czechowice w sile 2 plutonów zmotoryzowanych, 3 sekcji ze sprzętem ręcznym oraz oddział żeński sam. poż. w sile 3 patroli, 2. Walcownia Dziedzice w sile 1 plut. zmotoryzowanego, 3. Dziedzice w sile 1 plut. zmotoryzowanego, 4. Zabrzeg w sile 1 plut. zmotoryzowanego.

Ogółem w manewrach uczestniczyło 124 strażaków i 12 samarytanek. Sprzęt użyty do ćwiczeń składał się z 5 motopomp, 3 sikawek ręcznych, 8 drabin, w tym 1 mechaniczna.

Ćwiczeniami kierował nacz. rej. dh Józef Dzida w obecności delegata Oddziału Powiatowego st. instr. Antoniego Mikuły.

Po manewrach delegat Oddziału Powiatowego przeprowadził odprawę, na której zwracał uwagę na popełnione przez ćwiczących błędy, wykazywał usterki i uzasadniał dobre posunięcia komendantów poszczególnych plutonów.

Stwierdzono, że poziom wyszkolenia straży pożarnych rejonu Dziedzice jest wysoki.

Liczne tłumy publiczności z zainteresowaniem przypatrywały się tej wielkiej imprezie ćwiczebnej, a szczególny podziw i uznanie wzbudziła swą pracą żeńska służba sam. pożarnicza OSP. Czechowice, która podzielona na patrole przeprowadziła nader ciekawe ćwiczenia z ratownictwa.

Manewry rejonu Mikuszowice.

W rejonie Mikuszowickim manewry rejonowe pod kierunkiem dh Franciszka Drozda były dobrze przeprowadzone.

Udział w tych manewrach brały Ochotnicze Straże Pożarne: 1. Kamienica w sile 2 plut. zmotor., 2. Mikuszowice w sile 1 plut. zmotor., 3. Aleksandrowice w sile 2 plut. zmotor., 4. Bystra w sile 1 plutonu zmotoryzowanego.

Również i te manewry wykazały duże przygotowanie taktyczne straży pożarnych do walki z pożarami. Manewry powyższe połączono z zawodami strażackiej piłki wodnej, które zostały rozegrane pomiędzy drużyną Aleksandrowice i Bystra z wynikiem 1 : 1.

Po manewrach naczelnik rejonu dh Drozd udekorował zasłużonych członków OSP. Bystra brązowymi medalami zasługi i znakami za wysługę lat.

Manewry rejonu Jasienica.

W manewrach powyższego rejonu brały udział OSP.: 1. Jasienica w sile 1 plut. zmotor., 2. Jaworze w sile 2 plut. zmotor., 3. Wapienica w sile 2 plut. zmotor., 4. Grodziec w sile 1 plut. zmotor., 5. Jasienica fabr. w sile 1 plut. ze sprzętem ręcznym, 6. Świętoszówka w sile 1 plut.

Ćwiczeniami kierował delegat Oddziału Powiatowego dh Władysław Suchoń, który z zadowoleniem stwierdził, że wyniki całorocznej pracy wyszkoleniowej straży pożarnych rejonu Jasienica dały dodatnie rezultaty.

Manewry rejonu Bielsko.

Powyższe manewry rejonowe odbyły się pod kierownictwem nacz. rejonu Bielsko dha Władysława Suchonia w porze popołudniowej w Starym Bielsku przy współudziale straży pożarnych, należących do tego rejonu i żssp. Bielsko.

W ćwiczeniach brało udział 65 strażaków, 8 członkiń żssp., 3 plutony zmotoryzowane i 2 sekcje ręczne. Po manewrach naczelnik rejonu dh Suchoń udekorował członków OSP. Stare Bielsko znakami za wysługę lat i przy tej okazji wygłosił do strażaków jak również do zebranej publiczności okolicznościowe przemówienie.

Ćwiczenia rejonowe zakończono zabawą taneczną w lokalu Schuberta w Starym Bielsku.



Fragment ćwiczeń j. żssp. w Czechowicach podczas manewrów rejonowych.

Do dzieci strażaków OSP. Bielsko przybędzie Św. Mikołaj.

Z inicjatywy członków OSP. Bielsko wyłonił się przy tej Straży Pożarnej komitet, którego zadaniem będzie zorganizowanie św. Mikołaja dla dziatwy rodzin strażackich.

Komitet zamierza zebrać odpowiedni fundusz na kupno praktycznych podarunków, przede wszystkim dla dzieci niezamożnych rodziców.

Wszyscy członkowie straży w zrozumieniu potrzeby niesienia pomocy dla biednych, opodatkowali się dobrowolnie na ten cel w kwocie po 2 zł od członka straży, z wynagrodzenia za pełnione dyżury służby pogotowia teatralnego. Zebrane tą drogą pieniądze pozwolą komitetowi wywiązać się z przyjętego obowiązku ku zadowoleniu dzieci, jak również ich rodziców.

Które straże pożarne pójdą śladem O. S. P. Bielsko?

MIASTO KATOWICE.

Pożar stodoły kopalni Ferdynand.

W dniu 13 września br. o godz. 22.50 została Zawodowa Straż Pożarna zaalarmowana przez pożarowskaz nr 38, mieszczący się przy ul. Markiefki narożnik ul. Żogały, do pożaru palącego się spichlerza na terenie kopalnianym obok Kop. Ferdynanda.

Po przybyciu na miejsce pożaru pierwszego plutonu o godz. 22.54 zajęto stanowisko wodne na terenie Kop. Ferdynand, odległe od pożaru jakie 220 m. Równocześnie przystąpiono do rozłożenia linii wężowej o średnicy 75 mm. Na Kopalni Ferdynanda w portierni znajdował się poparzony, od którego dowiedziano się, iż w stodole znajdują się ludzie. O ratunku ludzi nie mogło już być mowy, gdyż cały spichlerz stał w płomieniu, natomiast skierowano prąd wodny w pewne wrota, gdzie przypuszczano, iż w miejscu tym mogą się znajdować ludzie.

Ponieważ pierwszy pluton nie wystarczył do zlokalizowania pożaru, zawezwano drugi pluton Zaw. Str. Poż., który w krótkim czasie nadjechał i zajął stanowisko wodne przy ul. Francla około 250 m od miejsca pożaru. W międzyczasie nadjechał także II

Oddział Ochotn. Straży Poż., który zajął stanowisko wodne na ul. Markiefki około 250 m od pożaru.

Po rozłożeniu linii wężowych, zajęto 10 stanowisk ogniowych. Po godzinnej pracy zdołano opanować pierwszą część palącego się spichlerza, gdzie znaleziono 12 zwęglonych zwłok.

Po 3-godzinnej pracy powrócił I pluton do remizy, natomiast II pluton pozostał na swoim stanowisku celem całkowitego dogaszenia pożaru. Dogaszenie trwało dalsze 2 dni, w którym brały udział wszystkie straże pożarne, istniejące na terenie miasta z każdorazową zmianą po 50 strażaków.

Przy dalszej pracy nad dogaszaniem natrafiono jeszcze na jedne zwęglone zwłoki.

Po odfotografowaniu wszystkich zwłok przez Prokuraturę, odstawiono takowe pogotowiem ratunkowym do szpitala miejskiego.

Egzaminy samarytańskie.

W środę, dnia 9 września b. r. odbył się egzamin sanitarny członków i członkiń straży O. S. P. oddziału V w Katowicach pod przewodnictwem dh Stawarskiego w obecności insp. okręgowego Czerw. Krzyża p. Majty i instr. pow. str. poż. p. Kosterki.

Do egzaminu stawiło się 7 druhen oraz 25 druhów. Egzamina dały wynik dodatni. Wykładowcami kursu byli naczelnik straży druh Sielski Jerzy oraz przodownik Czerwonego Krzyża p. Thima, którym należy się za ich pracę wyszkoleniową ze strony Oddz. Pow. miasta Katowic serdeczne podziękowanie.



Ochotnicza Straż Pożarna z drużyną żeńską sam.-poż. w Kochłowicach pow. Katowice w dniu święta podczas „Tygodnia Strażackiego".

POWIAT PSZCZYNA.

Ćwiczebny Zjazd Powiatowy Pszczyńskiego Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Mikołowie.

W dniu 27 września 1936 roku odbył się w Mikołowie ćwiczebny zjazd powiatowy, połączony z zawodami strzeleckimi i sportowymi. Program dnia rozpoczęło nabożeństwo w kościele parafialnym. O godz. 8 odbyła się zbiórka strażackich drużyn strzeleckich i sportowych na rynku w Mikołowie. Do zawodów strzeleckich stanęły wszystkie wyeliminowane drużyny poszczególnych rejonów w liczbie 10, razem 60 druhów. Do zawodów sportowych, mianowicie trójboju stanęło 24 zespołów, liczące każdy 4 druhów. Raport złożył instruktor powiatowy dh J. Wypiór prezesowi Oddziału Powiatowego dh J. Kojowi, który w dłuższych wywodach podkreślił ważność pielęgnowania sportu w strażach pożarnych. Rzeczone zawody odbyły się na miejscowym stadionie, których wynik był następujący. W powiatowych zawodach strzel. zajęły kolejno miejsca: Rejon II, Rejon V, Rejon IX, Rejon VIII, Rejon I, Rejon IV, Rejon III, Rejon VII, Rejon XII i ostatnie miejsce Rejon VI.

W zawodach sportowych (trójbój) zajęły kolejno miejsca: OSP. Czułów, potem OSP. Zakłady Elektro w Łaziskach Górnych, następnie Orzesze, Tychy, Wilkowyje, Pszczyna, Paniowy, Mikołów, C. H. Dittrich Mikołów, Oswag Łaziska Górne, Panewniki, Krasowy, Mokre, Łaziska Górne, Podlesie, Zarzecze, Kopalnia Boera w Kostuchni, Fabryka Azotu Wyry, OSP. Wyry i ostatnie miejsce OSP. Kostuchna.

Po przerwie obiadowej odbyły się zawody zespołowe strażackie, na które przybyło 12 straży pożarnych i trzy drużyny żeńskie sam. poż. W zawodach grupy II zajęły kolejno miejsca: I. OSP. Mikołów, II. OSP Pszczyna. W zawodach grupy III zajęły kolejno miejsca: I. Fabryczna Straż Pożarna C. H. Dittrich Mikołów, II. OSP Wyry. W grupie IV zajęły kolejno miejsca: I. OSP. Wilkowyje, II. OSP. Krasowy, III. OSP. Imielin, IV. OSP. Mokre, V. OSP. Orzesze, VI. OSP. Goczałkowice, VII OSP. Rudołtowice.

Na zakończenie zawodów jednostki żssp. z Wesołej, Czułowa i Mikołowa oraz OSP. Mikołów i Łaziska Górne wystąpiły z pokazem ćwiczeń ze sprzętem pożarniczym i samarytańskim, zyskując żywe oklaski widzów.

W zawodach sędziowali druhowie: kom. Zaw. Str. Poż. L. Ślązak, T. Kosterka, J. Krawczyk, Koska Wł., instr. pow. Edm. Kołek, oraz nacz. str. poż. Saternus R., Br. Ulfig, Gruszka, Steyer K. i Ledwig Edm. Na zjeździe byli obecni: wiceprezes Okręgu Wojewódzkiego dh Matusiak Kl., insp. Wojew. dh J. Mikuła, zast. Insp. Wojew. L. Jaroszewski, członkowie Zarządu Oddziału Powiatowego z dh prezesem Kojem na czele, przedstawiciele miast i gmin, oraz kilkanaście delegacji OSP. z terenu powiatu pszczyńskiego. Po bardzo podniosłym przemówieniu wiceprezesa Okr. Woj. dh Matusiaka zjazd został rozwiązany o godz. 18 okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, oraz prezesa honorowego P. Wojewody Dra M. Grażyńskiego.

POWIAT RYBNIK.

O. S. P. Krzyszkowice.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krzyszkowicach obchodziła 1 czerwca b. r. 5-lecie swego istnienia. W związku z tą uroczystością poświęcono figurę św. Floriana ufundowaną przez Straż Pożarną.

Pożar w Krzyszkowicach.

W dniu 18 ub. m. powstał o godz. 23.30 pożar w zabudowaniu naczelnika gminy p. Rusoka w Krzyszkowicach. Pożar powstał w przyległej na dom mieszkalny stodole. Dzięki miejscowej OSP., która

pomimo niedostatecznego wyposażenia w węże tłoczne dołożyła wszystkich sił, uratowano zagrożony pożarem dom mieszkalny. Do pomocy przybyła Str. Poż. kopalni Anna. Pożar ugaszono o godz. 2 w nocy.

POWIAT LUBLINIEC.

Manewry rejonowe w Strzebiniu.

W dniu 13 września b. r. pod kierownictwem dha nacz. rejon. Kocyby z Koszęcina i prezesa straży dha Lesza zostały przeprowadzone manewry straży pożarnych rejonu V Koszęcin. Zadanie taktyczne na zabudowaniach wykonały straże w Strzebiniu, przy czym pożar był oznaczony świecami dymnymi. W ćwiczeniach wzięły udział 4 straże o stanie liczebnym 70 strażaków, 8 oficerów i 12 podoficerów. Kierownikiem ćwiczeń był nacz. Och. Str. Poż. dh Krupa. Po ćwiczeniach odbyła się defilada przed sztabem rejonu.



Występ nowo zorganizowanej Jednostki Żeńskiej Sam.-Poż. w Syryni podczas uroczystości 25-lecia Och. Straży Pożarnej w Syryni.

Echa „Tygodnia Strażackiego"

Na terenie m. Katowic.

Zgodnie z programem II. Tydzień Strażacki rozpoczął się capstrzykiem w niedzielę 9. VIII. o g. 20.30, w którym wzięły udział w pełnym składzie wszystkie oddziały Straży Pożarnych na Katowice Miasto. Mnóstwo pochodni, jakie oświetlały przemarsz oddziałów, sprawiało imponujące widowisko. Po ukończonym capstrzyku oddziały uszeregowały się na rynku, po czym przewodniczący Komitetu obchodu, wiceprezes powiatowy St. Mielcarski wygłosił treściwie okolicznościowe przemówienie do licznie zebranych tłumów publiczności. Po przemówieniu zebrane oddziały odśpiewały wspólnie modlitwę strażacką. W drugim dniu obchodu II Tygodnia Strażackiego tj. 10. VIII. odbyły się na rynku próbne ćwiczenia przeciwpożarowe. Atak skierowany był na gmach Teatru Miejskiego, który zapłonął sztucznymi ogniami. Zgrupowane oddziały strażackie wykazały wielką sprawność i szybkość obrony. Zgromadzone tłumy publiczności z podziwem obserwowały przebieg akcji a zwłaszcza atak przeciwpożarowy z drabin mechanicznych.

Ćwiczenia pokazowe zakończyła imponująca defilada wszystkich oddziałów przed obecnymi tam władzami zwierzchnymi strażactwa w osobach Prezydenta miasta Katowic p. dra Kocura, wiceprezydenta miasta p. St. Szkudlarza, wicestarosty p. Rychtera, wiceprezesa powiat. p. St. Mielcarskiego, insp. Straży Pożarnych p. Mikuły, insp. Straży Pożarnych p. Mierzejewskiego, podinsp. Str. Poż. p. Jaroszewskiego, przewodn. Rady miejskiej p. Piechulka oraz kilku pp. Radnych miejskich, a nadto cały szereg miłych gości, jako przedstawicieli Straży Pożarnych z sąsiedztwa. Między innymi zaszczycił swoją obecnością p. Wł. Radziwanowski, wicekonsul R. P. w Casablanca-Maroko.

O. S. P. Kochłowice pow. Katowice.

Drugi Tydzień Strażacki obchodzony przez miejscową ochotniczą Straż Poż. na terenie tut. gminy w czasie od 10—16 sierpnia br. w zadaniach i celu, jakie cała akcja przeprowadzonego Tygodnia miała do spełnienia, przyniósł wynik na ogół zadowalający.

Przeprowadzona w czasie Tygodnia Strażackiego akcja propagandowa wśród miejscowych obywateli przysporzyła Stowarzyszeniu 185 członków popierających i 8 członków czynnych.

Ze zbiórki na listy ofiar i kwesty puszkowej uzyskano 450.70 zł. W ciągu tygodnia przeprowadzono kilka alarmów ćwiczebnych, zaś w sobotę w przededniu zakończenia tygodnia przeprowadzono pokazową obronę przeciwpożarową przy współudziale żeńskiego Oddziału samarytańsko-pożarn.

Zakontraktowano również orkiestrę miejscowego Oddziału Ligi Morskiej i Kol., która koncertowała w godzinach wieczornych w iluminowanej wieży remizy strażackiej. Z tejże wieży wygrywał trębacz codziennie w ciągu całego tygodnia hejnał strażacki.

W dniu zakończenia Tygodnia Strażackiego odprawione zostało nabożeństwo, na które zaproszeni zostali przedstawiciele miejscowych władz oraz wszystkie związki i towarzystwa. Zbiórka odbyła się na placu ćwiczeń przy strażnicy, po czym wyruszono pochodem do miejscowego kościoła parafialnego drogą udekorowaną transparentami, na których umieszczono napisy z hasłami strażackimi. Podniosłe kazanie wygłosił podczas nabożeństwa ks. prof. Pluta, nadmieniając o celach i zadaniach, jakie spełnia pożarnictwo w życiu obywateli i Państwa i odniósł się do parafian z apelem o popieranie straży i współpracę.

Po powrocie z kościoła na plac zbiórki przemówił do licznie zebranych obywateli dh prezes Bista, po czym nastąpiło wręczenie strażakom medali za wysługę przez zastępcę naczelnika gminy p. Mańkę.

W rejonie IV „Wyry" pow. Pszczyna.

W dniu 27. VI. b. r. rada sztabowa rejonu IV na posiedzeniu w Wyrach miała bardzo trudne zadanie do rozwiązania. Chodziło o to, jak najlepiej urządzić „Tydzień Strażacki", by ludziom zaimponować i by ci ostatni ruszyli na cele strażackie coś grosza z kieszeni.

Dyskusja była bardzo burzliwa, to też dh naczelnik rejonowy Musioł musiał się bardzo wysilać, by opanować sytuację. Wreszcie uchwalono, że wszystkie straże rejonu IV będą przeprowadzały ćwiczenia każdy dzień w ciągu Tygodnia Strażackiego w innej miejscowości, a więc: w dniu 10 sierpnia ćwiczenia całego rejonu w Łaziskach Dolnych, w d. 11 sierpnia w Łaziskach Średnich, w dniu 12 sierpnia w Gostyni, w dniu 13 sierpnia w Wilkowyjach, a dnia 14 sierpnia w Wyrach.

Dzień 15 sierpnia został przeznaczony na uroczyste zakończenie Tygodnia Strażackiego. Poza tym uchwalono, że dhowie nacz. Musioł i jego zastępca Gruchlik będą tworzyli komisję sędziowską w celu wydania oceny o sprawności straży. Można sobie wyobrazić, jak naczelnicy straży zabrali się do roboty. Ćwiczyli po całych dniach, czyścili sikawki, naprawiali sprzęt a dh naczelnik OSP. Gostyń kupił nawet całą butlę sidolu, aby sobie strażacy hełmy wyczyścili i ładnie wyglądali.

Przy remizie OSP. Gostyń brać strażacka prowadziła ożywioną rozmowę. Chodziło o to, czyje konie wziąć do sikawki na Tydzień Strażacki. Jeden zachwalał konie Gerharda, drugi Sokoła, trzeci Pawła Pyrtka, a każdy wyliczał zalety wymienianych przez siebie koni. Na jedno godzili się wszyscy: że „zdechlokami" na ćwiczenia jechać nie mogą. Kto wie czy nie byłoby doszło do bitki, tylko dh naczelnik powiedział, że jednak trzeba wziąć konie Pawła, bo to i tłuste i rącze, a Paweł i bata nie żałuje, dlatego można gwarantować za szybki przyjazd na miejsce ćwiczeń. Strażacy zgodzili się i poprosili Pawła, żeby w ciągu Tygodnia jeździł z nimi na ćwiczenia. Niestety do Łazisk Dolnych nie pojechali, alle za to do Łazisk Średnich zajechali jako druga straż, no i spisali się dzielnie. Ale to wszystko nic, każdy myślał o tym, żeby w Gostyni dobrze poszło.

W dniu 12 sierpnia dh Rzepka obłożony chorągiewkami najrozmaitszych kolorów chodził majestatycznie koło zabudowań upatrzonych na miejsce ćwiczeń i okiem znawcy oglądał szczyty budynków, stwierdzał skąd wiatr wieje i strasznie myślał, bo raz zdejmował czapkę i drapał się po swojej łysinie, a kiedy coś wymyślił, to wtedy z miną pawia wlazł na drabinę i z okropnym rozmachem wbijał chorągiewkę na upatrzone miejsce. Robił to kilka razy, a kiedy już wszystkie chorągiewki powbijał do właściwych miejsc, zatarł ręce z radości, uśmiechnął się tajemniczo i dziarskim krokiem opuścił podwórze.

Baby strasznie pytlowały językami, bo nijak nie mogły „spokopić", po jakiego diabła „Brandmeister" tyle „fanów" na ich podwórze powywieszał. Wreszcie uzgodniły, że to z pewnością „wojoki" przyjadą i dlatego „Brandmeister" dekoruje domy. Dziewczynki-podlotki jak usłyszały, że wojoki przyjadą, to czym prędzej poczęły się myć i ubierać, bo to przecież zawsze można jakiegoś „kaprala" napasować.

A tymczasem w pobliżu remizy strażackiej zaczęło się dziać coś bardzo tajemniczego. Tam z za rogu domu coś błysnęło, coś takiego jakby wyczyszczony hełm strażacki, to samo w pobliskich ziemniakach, tam znowu schowała się za drzewo jakaś postać w mundurze z błyszczącym hełmem na głowie. Dopiero później zrozumiałem, że byli to ukryci strażacy, czekający na alarm, nawet taki morus — strażak jak „Brylok" też stał za płotem i oczekiwał alarmu. Tylko dh Rzepka chodził po drodze z zegarkiem w ręku, jakby na kogoś czekał. Za chwilę ukazało się na drodze dwóch strażaków. Była to szanowna komisja sędziowska w osobach druhów Musioła i Gruchlika. Ci ostatni poszli na miejsce ćwiczeń, aby zaznajomić się z obiektem.

Każdego przejeżdżającego człowieka dh Rzepka pytał czy tam nie widać jakiej straży. Odpowiedzi były przeczące, dopiero jakiś chłopak zdradził, że straż z Łazisk Średnich stoi ukryta za budynkiem gminnym a straż Wyry i Wilkowyje stoją na granicy. Rzepka tylko splunął i szepnął: To ci pierony!

Zapomniał widocznie, że on wczoraj w Łaziskach tak samo zrobił.

Nareszcie! Dh naczelnik dał znak w jakieś tajemnicze miejsce i zaraz rozległ się tubalny głos trąbki strażackiej. Ten jeden sygnał zdziałał tyle co różdżka czarodziejska.

Ze wszystkich stron, z ziemniaków, z za drzew, ze sklepów zaczęli się zlatywać strażacy i nawet nie czekali na świetne Pyrtkowe konie, tylko sami z okropnym hałasem pojechali z sikawką na miejsce ćwiczeń.

Przed sikawką pędził strażak i ten pokazał, gdzie mają ustawić sikawkę. Trwało to kilka sekund, kilka komend i z prądownicy, którą trzymał jakiś silny strażak siedzący na drabinie Szczerbowskiego, polały się strumienie wody.

Dh Rzepka odetchnął, bo ciągle się obawiał, by go któraś straż nie „siekła" i prędzej nie dała wody. Za chwilę ukazały się jadące w szalonym pędzie straże z Łazisk Średnich, Wilkowyj i Wyr. Każdy z naczelników obcych straży meldował posłusznie swój przyjazd nacz. Rzepce, który zaraz wyznaczał funkcje, jakie miały poszczególne straże wykonać.

I znowu kilka chwil i z kilku prądownic polały się strumienie wody na „zagrożone" obiekta.

Dzięki tak prędkiej pomocy „pożar" został wkrótce zlokalizowany. Po skończonych ćwiczeniach straże elegancko uformowane ruszyły do defilady, którą odebrali wszyscy naczelnicy OSP. i znaczniejsi obywatele Gostyni. Po defiladzie zebrały się straże na podwórzu szkolnym, gdzie naczelnik rej. Musioł przeprowadził krytykę. Wykazał błędy popełnione przez poszczególne straże, pochwalił dobre strony ćwiczeń, podziękował wszystkim strażom za przybycie na ćwiczenia i hasłem strażackim pożegnał wszystkich.

Na marginesie nadmienić wypada, że rejon V osiągnął pełny sukces. Ludność bardzo licznie zbierała się na miejscu ćwiczeń i pilnie śledziła ich przebieg. Jeżeli mówimy tu o udanej propagandzie Tygodnia Strażackiego, to bodaj w lwiej części jest to zasługą druha nacz. rejonowego Musioła, no i wszystkich naczelników OSP. rejonu 4.

H. Ś., ref. ośw.

O. S. P. Lubliniec.

Dzięki staraniom Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu urządzony w dniach od 9 do 16 sierpnia b. r. Tydzień Strażacki wypadł bardzo pomyślnie. Ustalony na posiedzeniu Zarządu program został w stu procentach wykonany.

Zapoczątkowano Tydzień Strażacki uroczystym capstrzykiem z pochodniami i ogniskiem na rynku. Podczas palenia ogniska i pochodu przez miasto grała orkiestra wojskowa 74 G. p. p.

Dnia 10 sierpnia wieczorem odbył się objazd ze sprzętem i transparentami przez ulice miasta.

Dnia 13 sierpnia przeprowadzono alarm i ćwiczenia taktyczne. Zagrożonym obiektem był budynek „Strzelnicy". Akcją pokierował sprawnie dh nacz. Brysz, jakkolwiek efekt byłby o wiele piękniejszy, gdyby straż dysponowała odpowiednim sprzętem. Na zakończenie Tygodnia Strażackiego w dniu 16 sierpnia złożyło się uroczyste nabożeństwo, defilada, koncert, pokazy przy remizie strażackiej, oraz zabawa taneczna dla członków i zaproszonych gości. W pozostałych dniach odbywały się ćwiczenia szkolne i zbiórki na listy ofiar. Podkreślić należy, że do uświetnienia Tygodnia Strażackiego w dużym stopniu przyczyniła się niedawno utworzona drużyna żeńska, która przy wszystkich wystąpieniach brała gremialny udział w mundurkach.

Ostatni Tydzień Strażacki wykazał duże zainteresowanie i zrozumienie przez ogół społeczeństwa znaczenia i potrzeby posiadania licznej i dobrze wyszkolonej straży pożarnej, dowodem czego jest stałe powiększenie się szeregów strażackich w miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Z życia i prac samarytanek

Z kursu II st. sam.-poż. w Nikiszowcu.

Staraniem Śląskiego Okręgu Wojew. Zw. Str. Poż. R. P. przeprowadzony został w czasie od 1 do 14 października br. po raz pierwszy na terenie województwa kurs II st. sam.-poż. dla komendantek i funkcyjnych jednostek żssp. w strażach pożarnych.

Uczestniczki kursu zakwaterowane zostały w Domu Sypialnym kopalni „Giesche" w Nikiszowcu. Kurs liczył 31 słuchaczek z terenu całego województwa. Kmdtką kursu była referentka okręgowa żssp. asp. A. Małgowska, szefem kursu druhna Lijowska Maria.

Zajęcia i wykłady na kursie prowadzone były wg ustalonego przez Zw. Str. Poż. R. P. programu II st. sam.-poż. i obejmowały rozszerzenie wiadomości nabytych na kursie I st. sam.-poż. z wszystkich działów pracy prowadzonych w jedn. żssp., tj. służby samarytańskiej, pożarniczej, obrony przeciwlotniczo-gazowej, prac kulturalno-oświatowych i w. f. oraz samodzielne instruowanie niektórych przedmiotów.

Wykładowcami na kursie byli pp.: dr Hilewicz — ratownictwo przeciwgazowe, dr Żuławski — ratownictwo ogólne, dr Wowczak — anatomię, fizjologię, higienę, p. Pawłowski, p. Drozdowski i p. Konopka — prace świetlicowe, p. Woźniczko — oplgaz, insp. J. Mikuła, kdt. L. Ślązak i asp. A. Małgowska — służbę pożarniczą.

W czasie kursu uczestniczki zwiedziły w Katowicach Muzeum Śląskie, gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejm Śląski.

W dniu 12 i 13 października kurs inspekcjonowała referentka żssp. Związku Straży Pożarnych R. P. mł. instr. L. Skrońska, która obecna była także przy egzaminach.

Egzamin na kursie złożyło w st. II 28 uczestniczek, z tego 8 z wynikiem bardzo dobrym — 20 z dobrym oraz 3 w st. I z wynikiem dobrym.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w dn. 14 października w obecności przedstawicieli Urzędu Wojew., miejscowych władz, wykładowców i zaproszonych gości. Na zakończenie uczestniczki kursu wykonały pokazy samarytańsko-pożarnicze oraz z prac świetlicowych. Po wręczeniu świadectw i okolicznościowych przemówieniach wspólnym obiadem kurs zakończono.

Egzamin częściowy w jedn. żssp. w Bielsku.

W dniu 25 września br. przeprowadzony został w jedn. żssp. w Bielsku egzamin ze służby samarytańskiej, którą całkowicie już wg programu I st. sam.-poż. w jednostce przerobiono. Do egzaminu przystąpiło 17 członkiń i wszystkie z nich zdały z wynikiem pomyślnym. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili: dh prezes Straży i Oddz. Pow. Kl. Matusiak, naczelnik Straży st. instr. A. Mikuła, referentka okręgowa żssp. asp. A. Małgowska oraz dwóch lekarzy wykładowców. Egzamin przeprowadzony był teoretycznie oraz praktycznie z ćwiczeń ze sprzętem samarytańskim i bandażowania. W dalszej pracy wyszkoleniowej w jednostce przewidziane jest przeprowadzenie służby pożarniczej.

Nowe jednostki żssp.

Na terenie powiatu katowickiego powstała już siódma jednostka żssp. w OSP. w Pawłowie. Zebranie organizacyjne tej jednostki odbyło się w dn. 20 września, na którym obecny był wiceprezes Oddz. Pow. dh L. Ślązak, instr. pow. E. Kołek oraz referentka okręgowa żssp., która zapoznała obecnych z celem i zadaniami jednostek żssp. w Strażach pożarnych. Nowo zorganizowana jednostka liczy 15 członkiń. Kandydatkę na komendantkę wysłała straż odrazu na kurs sam.-poż., aby po ukończeniu jego mogła należycie prace w jednostce poprowadzić.

Na terenie powiatu bielskiego powstała nowa jednostka żssp. w OSP. w Mnichu, licząca 20 członkiń. Zebranie organizacyjne powyższej jednostki odbyło się w dniu 18 października b. r., na którym referentka żssp. okręgu wojew. asp. A. Małgowska zapoznała obecnych z celem i zadaniami jedn. żssp. w strażach pożarnych. Na zebraniu obecnych było 20 kilka kobiet oraz Zarząd Straży.

Różne

Uwaga: Redakcja Strażaka Śląskiego przesyła w załączeniu prospekt firmy „Lignoza", dotyczący materiałów wybuchowych do ćwiczeń w obronie przeciwgazowej.

Komunikat Administracji „Strażaka".

Zawiadamiamy, iż do Straży Pożarnych, które dotychczas nie opłaciły abonamentu „Strażaka" za 1936 r., zostały wysłane inkasa za pośrednictwem poczty. Administracja uprzejmie prosi o wykupywanie inkasa pocztowego, gdyż o ile Straże, do których wysłano zlecenia, nie przekażą należności na nry do końca roku, Administracja nie będzie miała pokrycia. Jednocześnie zaznaczamy, że Straże, które uchylą się od uiszczenia abonamentu, będą wykazane w następnym nrze, a ponadto Administracja „Strażaka" zwróci się do odnośnego Zarządu Oddz. Pow. o pociągnięcie do odpowiedzialności korporacyjnej członków danego Zarządu Straży.

Admin. „Str. Śl.".

Sumy wpłacone przez Okręg, Oddziały Powiatowe i Straże Pożarne Śląska na sprzęt gaśniczy motorowy dla Armii Polskiej.

1. Powiat Bielsko: Oddział Powiatowy 25 zł, OSP Ligota 10 zł, OSP Wapienica 10 zł, OSP Landek 2.50 zł, OSP Czechowice 10 zł, OSP Kamienica 10 zł, OSP Mikuszowice 5 zł, OSP Bielsko 10 zł, OSP Komorowice 5 zł, OSP Walc. Dziedzice 25 zł, „Unia" w Bielsku 20 zł, Kop. Silesia, Czechowice 15 zł, Elektrownia, Bielsko 14 zł, OSP Drogomyśl 10 zł, OSP Międzyrzecze Dolne 5 zł, OSP Bronów 3 zł, OSP Mnich 2 zł, OSP Świętoszówka 3 zł, Cukrownia Chybie 5 zł, OSP Jaworze 10 zł, OSP Rudzica 10 zł, OSP Zabrzeg 2 zł, OSP Jasienica 5 zł, Niemojewski, Bielsko 5 zł, OSP Międzyrzecze G. 5 zł, OSP Bystra 5 zł, OSP Bartelmus i Suchy 10 zł, OSP Grodziec 2 zł.

2. Powiat Cieszyn: Oddział Powiatowy 25 zł, OSP Cieszyn 25 zł, OSP Skoczów 10 zł, OSP Ochaby 5 zł, OSP Boguszowice 5 zł, OSP Ogrodzona 5 zł, OSP Kaczyce 5 zł, OSP M. Kończyce 5 zł, OSP Puńców 3 zł, OSP Gumna 6.90 zł, OSP Ustroń-gmina 10 zł, OSP Ustroń-Fabryka 30 zł, OSP Międzyświeć 5 zł, OSP Rudnik 2 zł, OSP G. Leszna 5 zł.

3. M. Chorzów: Oddział Miejski Chorzów 25 zł, Straże Ochotn. m. Chorzowa 25 zł, Straż Fabr. Azotów 28 zł, Zawod. Str. Poż. H. Piłsudski 28 zł, OSP Śl. Zakł. Elektr. 10 zł.

4. M. Katowice: Oddział Miejski Katowice 25 zł, OSP Oddz. I 10 zł, OSP Oddz. III 25 zł, OSP Oddz. VI 41.50 zł, OSP Oddz. II 10 zł.

5. Powiat Katowice-Wieś: Oddział Powiatowy 25 zł, OSP Mała Dąbrówka 5 zł, OSP Mysłowice 25 zł, OSP Szopienice 20 zł, Zaw. Str. Poż. H. Utheman 40 zł, Zaw. Str. Poż. kop. Giesche 40 zł, Zaw. Str. Poż. Zakł. Hohenlohe 10 zł, OSP Bytków 10 zł, OSP Nowa Wieś 10 zł, OSP Bańgów 10 zł, OSP Kochłowice 10 zł.

6. Powiat Lubliniec: Oddział Powiatowy Lubliniec 25 zł, OSP Fabryki „Natronag" w Kaletach 300 zł, OSP Lubliniec 10 zł, OSP Dronowiczki 1 zł, OSP Kalina 3 zł, OSP Olszyna 2 zł, OSP Hadra 2 zł, OSP Cieszowa 1 zł, OSP Woźniki 2 zł, OSP Ligota Woźnicka 50 gr, OSP Psary 50 gr, OSP Babienica 50 gr, OSP Lubecko 3 zł, OSP Kochcice 3 zł, OSP Kochanowice 3 zł, OSP Mochała 5 zł.

7. Powiat Pszczyna: Oddział Powiatowy Pszczyński 25 zł, OSP Wyry 2 zł, OSP Piasek 5 zł, OSP Stara Kuźnia 3 zł, OSP Ćwiklice 2 zł, OSP Łaziska Górne 5 zł, OSP Łaziska Średnie 10 zł, OSP Mikołów 10 zł, OSP H. Dittrich, Mikołów 50 zł, OSP Elektro, Łaziska G. 20 zł, OSP Lignoza, Bieruń Stary 28.65 zł, OSP Panewniki 5 zł, OSP Tychy 5 zł, OSP Śmiłowice 3 zł, OSP Łąka 2 zł, OSP Stara Wieś 2 zł, OSP Kostuchna 2 zł, OSP Studzionka 1 zł, OSP Azoty, Wyry 10 zł, OSP Oswag, Łaziska Górne 10 zł.

8. Powiat Rybnik: Oddział Powiatowy Rybnik 25 zł, Rej. Pszów 19 zł, OSP Radlin 2 zł, OSP Gorzyczki 2 zł, OSP Mszana 3 zł, Huta Silesia 17.50 zł, OSP Popielów 1 zł, Kop. Ema 5 zł, OSP Moszczenica 2 zł, OSP Czernica 4 zł, Kop. Rymer 10 zł, Zakł. Psychj. 1.50 zł, OSP Biertułtowy 2 zł, OSP Brzezie 5 zł, OSP Rydułtowy 5 zł, OSP Golejów 5 zł, OSP Rzuchów 2 zł, OSP Olza 5 zł.

9. Powiat Świętochowice: Oddział Powiatowy 25 zł, OSP Nowy Bytom 146.50 zł, Zawod. Str. Poż. Zw. Koksowni Wielkie Hajduki 25.90 zł, OSP Orzegów 10 zł, OSP Ruda Śl. 10 zł, OSP Wielkie Hajduki 10 zł.

10. Powiat Tarnowskie Góry: Oddział Powiatowy Tarn. Góry 25 zł, OSP Bobrowniki 5 zł, OSP Miasteczko Śl. 5 zł, OSP Repty 10 zł, OSP Boruszowiec 5 zł, OSP Lasowice 1.90 zł, OSP Sowice 2.90 zł.

11. Okręg Wojewódzki 200 zł.

Do dnia 22 października b. r. na powyższy fundusz wpłynęło 1.935 zł 75 gr.

Straże Pożarne, które nie figurują na liście ofiarodawców, niech przyspieszą wykonanie obowiązku Narodowego i złożą datek na cele związane z Obroną Narodową.

Komitet Redakcyjny stanowią: Mikuła A., Pacuła K., Rzeźniczek M., Suchoń W. i Wallis S. — Nakładem Śląskiego Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarnych R. P. — Redaktor odpow.: A. Mikuła. — Drukarnia „Dziedzictwa" w Cieszynie.